

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23 czerwca 2016r. znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił K. S. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku traktowanego na równi z wypadkiem przy pracy w dniu 24 października 2015r. wskazując, iż udział w drużynowych zajęciach sportowych, zakończony urazem ubezpieczonego nie mieści się w zakresie działalności pracodawcy poszkodowanego – Banku (...). Powołał się przy tym na orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące udziału pracowników w zajęciach sportowych. (decyzja – k. 15 stanowiącego załącznik do akt sprawy pliku akt organu rentowego obejmującego dokumentację powypadkową zwanego dalej aktami odszkodowawczymi)

K. S. wniósł odwołanie od tej decyzji wskazując, iż do zdarzenia doszło podczas obejmującego część szkoleniową i rekreacyjną wyjazdu integracyjnego, do udziału w którym zobligowany został poleceniem pracodawcy, a uczestniczenie w części rekreacyjnej podejmowane było na rzecz pracodawcy służąc zacieśnianiu więzi i umiejętności pracy w grupie. (k. 2)

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania podtrzymując, ze znacznym poszerzeniem stanowiska, argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji, w tym wskazując, iż udział w części rekreacyjnej nie był potrzebny dla zrealizowania celu delegacji i przerywał funkcjonalny związek z pracą. Dodatkowo organ podkreślił, iż polegająca na budowaniu wieży z pustych skrzynek po piwie konkurencja, w której brał udział ubezpieczony, była nie tylko dość karkołomna, ale i nieprzemysłana z punktu widzenia bezpieczeństwa uczestników. (k. 5 - 6)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

K. S. zajmował w październiku 2015r. stanowisko dyrektora sprzedaży w Banku (...) spółce akcyjnej w (...) Centrum (...) w S..

Niesporne

Pracodawca ubezpieczonego zorganizował w okresie 22 – 25 października 2015r. spotkanie pionu korporacji w miejscowości O.. Miało ono charakter szkoleniowo – integracyjny, składało się z zajęć seminaryjnych i rekreacyjnych. Te pierwsze obejmowały przedstawienie nowo wdrażanych produktów bankowych, szkolenie z coachem oraz informacje o wynikach sprzedaży poszczególnych regionów. Te drugie służyły integracji pracowników poszczególnych centrów korporacyjnych.

Przed wyjazdem uczestnicy otrzymali jego harmonogram obejmujący m.in. wskazanie części rekreacyjnych i godziny ich rozpoczęcia. Zobowiązano ich także do zabrania strojów sportowych.

Udział w wyjeździe miał charakter obowiązkowy. Za obowiązkowe pracownicy uważali nie tylko uczestnictwo w części seminaryjnej ale i integracyjnej. Niewzięcie udziału w takiej części w ich odczuciu byłoby źle oceniane przez przełożonych.

Dowód: polecenie wyjazdu służbowego – k. 3 (także w aktach odszkodowawczych), zeznania świadka M. W. – k. 16, przesłuchanie ubezpieczonego – k. 16v w zw. z k. 15

Organizacja spotkania była typowa dla tego typu spotkań pracowniczych w bankowości, obejmujących z zasady również część integracyjną.

Dowód: zeznania świadka M. W. – k. 16, przesłuchanie ubezpieczonego – k. 16v w zw. z k. 15

W dniu 24 października 2015r. od godziny 10.00 zorganizowane były dla uczestników spotkania konkurencje zespołowe. Pracownicy, podzieleni na grupy odpowiadające poszczególnym centrom korporacyjnym, otrzymali do

wykonania kolejno tożsame zadania, niektóre o charakterze sportowym, niektóre w formie zagadek intelektualnych. Każda grupa otrzymała harmonogram zadań i mapkę z lokalizacjami poszczególnych konkurencji.

Jednym z zadań było zbudowanie jak najwyższej wieży z pustych skrzynek po piwie. Wieżę budował ze skrzynek kolejno podawanych mu przez pozostałych, wyznaczony członek drużyny znajdujący się na najwyższej ustawionej skrzynce i podnoszony przy pomocy liny, zaś reszta drużyny, poza podawaniem skrzynek, starała się utrzymać wieżę w pionie oraz odrzucać na bok spadające skrzynki. To ostatnie zadanie przydzielono ubezpieczonemu.

Uczestnicy konkurencji nie byli zaopatrzeni w kaski ochronne, nie przedstawiono im też wskazówek co do bezpiecznego wykonania zadania.

Podczas tego zadania, gdy wieża się przewracała, jedna ze spadających skrzynek uderzyła ubezpieczonego w nos i czoło.

Dowód: zeznania świadka M. W. – k. 16, przesłuchanie ubezpieczonego – k. 16v w zw. z k. 15

W wyniku zdarzenia ubezpieczony doznał rany tłuczonej czoła i nasady nosa.

Niesporne, nadto dokumentacja medyczna ubezpieczonego – k. 22

Następstwem doznanego urazu jest obecnie u ubezpieczonego szpecąca blizna czoła i nasady nosa długości 5, 5 cm przechodząca nad lewy łuk brwiowy, w środkowej części na długości około 2,5 cm o charakterze bliznowca.

Stały uszczerbek na zdrowiu K. S. z tego tytułu wynosi 3%.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii G. W. – k. 25

Pracodawca ubezpieczonego uznał zdarzenie z dnia 24 października 2015r. za wypadek zrównany z wypadkiem przy pracy.

Niesporne, nadto protokół powypadkowy – k. 5-6 akt odszkodowawczych

Sąd zważył, co następuje.

Odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity Dz. U 2015.1242 z późn. zm), zwanej dalej ustawą wypadkową, jednorazowe odszkodowanie przysługuje ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Definicję wypadku przy pracy zawiera art. 3 ust.1 ustawy wypadkowej. I tak za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych (art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy), podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia (art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy), a także w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy. (art. 3 ust.1 pkt 3 ustawy).

Ustawa wypadkowa wprowadza nadto w art. 3 ust. 2 pojęcie wypadku zrównanego (w zakresie prawa do świadczeń przewidzianych w tej ustawie) z wypadkiem przy pracy. I tak za wypadek zrównany z wypadkiem przy pracy uważa się w myśl art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy wypadek w czasie podróży służbowej w okolicznościach innych niż określone w art. 3 ust. 1 ustawy, o ile nie został spowodowany postępowaniem pracownika, niepozostającym w związku z wykonywaniem powierzonych mu zadań.

Pracodawca ubezpieczonego uznał zdarzenie z dnia 24 października 2015r. za wypadek zrównany z wypadkiem przy pracy, organ rentowy jednak nie był związany tym ustaleniem. Zgodnie bowiem z art. 22 ust. 1 pkt 3 ustawy

wypadkowej Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmawia przyznania świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego, gdy protokół powypadkowy zawiera stwierdzenia bezpodstawne. W niniejszej sprawie za takowe stwierdzenie organ uznał kwalifikację zdarzenia, uznając, iż wzięcie udziału w zawodach nie pozostawało w związku z wykonywaniem powierzonych pracownikowi zadań, nie mieściło się bowiem w zakresie działalności pracodawcy.

Stanowisko organu nie zasługuje na podzielenie.

Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadziła jednoznacznie do uznania wyjazdu do O. w celu wzięcia udziału w spotkaniu organizowanym przez pracodawcę ubezpieczonego za podróż służbową. Definicja podróży służbowej znajduje się w art. 77⁵ § 1 Kodeksu pracy stanowiącym, iż pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. Podróżą służbową jest zatem każde udanie się pracownika na polecenie pracodawcy poza miejscowość, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub stałe miejsce wykonywania obowiązków służbowych w celu wykonania zadania służbowego. Podróż służbowa obejmuje czas dojazdu (dojścia) do miejsca wykonywania zadania służbowego, czas jego wykonywania oraz czas powrotu. Podróż służbową zdefiniował też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 maja 2001r. I PKN 424/00, OSNP 2003/7/172 wskazując, iż jest nią wykonywanie zadania określonego przez pracodawcę poza miejscowością, w której znajduje się stałe miejsce pracy pracownika, w terminie i miejscu określonym w poleceniu wyjazdu służbowego. Takie określenie podróży służbowej nakazuje przyjąć, iż nie każdy uzgodniony pomiędzy pracodawcą a pracownikiem wyjazd tego ostatniego jest podróżą służbową. Aby wyjazd miał charakter takiej podróży jego celem winno być wykonywanie zadania służbowego. Zadanie służbowe musi się mieścić w uzgodnionym rodzaju pracy pracownika, pozostawać w związku z jego stanowiskiem i obowiązkami. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2007r. II PK 165/06, OSNP 2008/7-8/97). Może być to wykonanie określonej czynności zawodowej w innym miejscu, udział w szkoleniu zawodowym etc.

Jak wynikało ze zgodnych zeznań ubezpieczonego i świadka M. W. spotkanie pionu korporacji w dniach 22 – 25 października 2015r. obejmowało część seminaryjną, a w jej ramach szkolenie, przedstawienie nowych produktów bankowych i wyników poszczególnych regionów oraz część integracyjną. Organ rentowy nie kwestionował obu wskazanych elementów spotkania, spójne i jak wskazano, korespondujące ze sobą, zeznania przesłuchanych osób nie nasuwały zaś żadnych wątpliwości. Uznać zatem należało, iż udział w spotkaniu mieścił się w ramach obowiązków zawodowych K. S. (elementy spotkania miały ścisły związek z jego pracą). Wyjazd miał charakter obowiązkowy, na co również wskazały przesłuchane osoby i co potwierdza pisemne jego polecenie.

Podjęcie podróży służbowej stanowi bez wątpienia wykonywanie zwykłego polecenia pracodawcy, z zasady zatem zdarzenia zaistniałe w czasie tej podróży przy wykonywaniu wskazanych przez pracodawcę zadań stanowią wypadki przy pracy, o ile wywołane zostały przyczyną zewnętrzną, miały charakter nagły i spowodowały uraz lub śmierć pracownika. Ustawodawca obejmuje ochroną ubezpieczeniową także zdarzenia zaistniałe w czasie innym niż wykonywanie zadań jeżeli pozostawały one w związku z podróżą, przyjmując, iż gdyby pracownik nie wyjechał służbowo to do danego zdarzenia wypadkowego by nie doszło.

W ocenie sądu w niniejszej sprawie nie wystąpiła wyłączająca ochronę ubezpieczeniową wymieniona w art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy wypadkowej okoliczność w postaci spowodowania wypadku postępowaniem pracownika, niepozostającym w związku z wykonywaniem powierzonych mu zadań.

Wypada wskazać w tym miejscu, iż pracodawca ubezpieczonego nie mógł nakazać pracownikom wzięcia udziału w zajęciach niezwiązanych ściśle z rodzajem wykonywanej przez nich pracy, a mogących wiązać się z niebezpieczeństwem dla ich zdrowia jak udział w konkurencjach sportowych. Przewidział jednak te zajęcia, a pracownicy odczuwali presję wzięcia w nich udziału. Zajęcia rekreacyjne, przewidziane w ramach spotkania firmowego, z uwagi na ich rodzaj, mogą być postrzegane przez osoby wykonujące na co dzień zwykłą pracę jako atrakcyjna forma spędzania czasu, co rodzi wątpliwość, czy ich zorganizowanie nie miało jedynie na celu rozrywki uczestników spotkania. Pracodawca ubezpieczonego jednak, jak wskazały przesłuchane osoby, miał na myśli inny

jeszcze ich cel, przydatny z jego punktu widzenia dla dobrego funkcjonowania firmy. Integracja pracowników, budowanie zespołu to cele korzystne z perspektywy pracodawcy. Podkreślenia wymaga, iż, co jest powszechnie wiadome, w korporacjach, kładziony jest istotny nacisk nie tylko na indywidualne wyniki pracy, ale i na pracę zespołową. To właśnie umiejętność pracy w grupie, dobra współpraca zespołu, są uznawane przez pracodawców za bardzo ważne. Chodzi nadto o dodatkowe związanie pracowników z zakładem, by uniknąć rotacji tych najlepszych. Podkreślenia wymaga, iż wspólne spędzanie czasu w dniu 24 października 2015r. nie stanowiło imprezy przy grillu czy ognisku, a obejmowało wykonywanie zadań mogących sprzyjać budowaniu zespołu. Udział w zajęciach rekreacyjnych, choć nie mógł być w rzeczywistości nakazany przez pracodawcę, stanowił wyznaczony przez niego pracownikom odgórnie element spotkania. Pracownicy, podejmując uczestnictwo w zajęciach, nie przechodzili ze sfery zawodowej w sferę swoich spraw prywatnych i nie dochodziło w ich wypadku do zerwania związku z pracą (wyznaczonymi zadaniami). W tych warunkach zdarzenia zaistniałe podczas części rekreacyjnej objęte są ochroną ubezpieczeniową przewidzianą w art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy wypadkowej. Ta bowiem rozciąga się na wypadki zaistniałe w czasie odpoczynku, spacerów, spożywania posiłków poza miejscem wykonywania obowiązku służbowego, oraz podczas części rekreacyjnej wyjazdu służbowego. Za niepozostające zaś w związku z wykonywaniem powierzonego zadania uważa się wyłącznie te zachowania pracownika, które nie były potrzebne z punktu widzenia celu i warunków podróży. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 maja 1997r. II UKN 98/97 OSNP 98/4/132, z dnia 8 października 1999r. II UKN 545/98, OSNP 2001/1/21, i wreszcie powołany przez organ z dnia 22 października 2015r. II UK 370/14, Legalis nr 1361482).

Mając na uwadze wszystko powyższe, przy uwzględnieniu nadto, iż uderzenie przez upadającą skrzynkę miał charakter nagły, było spowodowany przyczyną zewnętrzną – wywróceniem się wieży i przemieszczeniem jej elementów, a nadto spowodowało uraz pracownika, uznać należało je za wypadek zrównany z wypadkiem przy pracy.

Przedstawionej wyżej oceny zdarzenia nie mogą zmieniać orzeczenia Sądu Najwyższego powołane w zaskarżonej decyzji. W postanowieniu z dnia 6 czerwca 1973 r. sygn. akt II PZ 23/73, OSNC 1974/2/37 Sąd Najwyższy stwierdził, iż wypadek, jakiemu uległ pracownik uspołecznionego zakładu pracy w czasie meczu piłkarskiego, odbywającego się w ramach spartakiady zakładowej zorganizowanej przez zakład pracy oraz działające na jego terenie organizacje polityczne i zawodowe, nie jest wypadkiem przy pracy, za który przysługują świadczenia z ustawy wypadkowej (Dz. U. z 1968 r. Nr 3, poz. 8), ani wypadkiem w zatrudnieniu, za który przysługują świadczenia z art. 26 ustawy o p.z.e. (Dz. U. z 1968 r. Nr 3, poz. 6). W wyroku z dnia 7 czerwca 1979r. III PR 30/79, OSNC 1979/11/227 Sąd ów wskazał, iż pod rządami ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych zachowują odpowiednio aktualność wyjaśnienia Sądu Najwyższego zawarte w postanowieniu z dnia 6 czerwca 1973 r. Wymienione orzeczenia zostały wydane w innych niż obecnie obowiązujący stanach prawnych, jednakże z uwagi na zbliżoną definicję wypadku przy pracy w ustawie z dnia 23 stycznia 1968r. o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy (Dz.U. 68.3.8 z późn. zm) i ustawie z dnia 17 października 1975r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U 83.30.144 z późn. zm) można byłoby wskazywać na ich aktualność. Orzeczenia te jednak dotyczą odmiennych stanów faktycznych – wypadków podczas udziałów w rozgrywkach sportowych, które, choć organizowane przez zakłady pracy, jednak nie były elementami wyjazdów służbowych. Również wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2001r. II UKN 290/00, OSNAPiUS 2002/24/602 i z dnia 5 marca 2014r. II UK 354/13 OSNAPiUS 2015/6/86 wydane są w stanach faktycznych, w których pracownicy doznali urazów podczas rozgrywek piłkarskich, ale nie podczas podróży służbowej.

Zauważenia nadto wymaga, iż na przestrzeni ostatnich 30 lat, choć pozostała w zasadzie niezmienną definicja wypadku przy pracy świadczonej w ramach stosunku pracy, uległy zmianie i to zmianie bardzo istotnej realia w naszym kraju, co wpłynęło również na kwestie związane ze stosunkami pracy. Aktualnie pracodawcy, zwłaszcza ci postrzegani jako atrakcyjni na rynku pracy, stawiają pracownikom wysokie wymagania, oczekują nie tylko wypełniania obowiązków zawodowych, ale i czynnego udziału chociażby w spotkaniach czy wyjazdach integracyjnych. Zwłaszcza w dużych korporacjach, co już wcześniej wskazano, kładzie się nacisk nie tylko na indywidualne wyniki pracy, ale i na pracę zespołową. Pracodawcy często nie wydają określonych poleceń służbowych, bo nie mogą tego uczynić, gdy dana czynność nie mieści się w zakresie obowiązków zawodowych pracownika (jak np. udział w zajęciach

sportowych pracowników zakładu), wywierają jednak presję na podjęcie tej czynności. Niepoddanie się tej presji może być źle odebrane przez przełożonych, a tego z uwagi na obawę przed utratą pracy, brakiem awansu czy gratyfikacji finansowych wielu zatrudnionych stara się uniknąć.

W ocenie sądu w sprawie nie zachodziły wyłączające prawo do świadczeń okoliczności wskazane w art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej. W myśl tego przepisu świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadku było udowodnione naruszenie przez niego przepisów dotyczących ochrony życia lub zdrowia spowodowane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. W niniejszej sprawie to organizator części rekreacyjnej (pracodawca) nie zapewnił pracownikom zabezpieczeń pozwalających na uniknięcie (zminimalizowanie ryzyka) obrażeń w chwili pewnego wszak upadku wieży ze skrzynek. Wcześniej zaś przygotował wskazaną konkurencję. Niezależnie zatem od oceny prawidłowości zachowania samego poszkodowanego nie sposób byłoby oceniać jego działania jako wyłącznej przyczyny wypadku.

Jak wskazano na wstępie, przesłanką jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku zrównanego z wypadkiem przy pracy jest zaistnienie stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego. Stały uszczerbek na zdrowiu stanowi takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie jego czynności nie rokujące poprawy, natomiast uszczerbek długotrwały naruszenie sprawności organizmu powodujące upośledzenie jego czynności na okres przekraczający sześć miesięcy mogące jednak ulec poprawie (art. 11 ust. 2 i 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych).

Z opinii biegłej sądowej z zakresu chirurgii G. W. wynika, iż wskutek wypadku przy pracy ubezpieczony doznał stałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 3 %. Opinia biegłej, acz zwięzła, jest jasna, pełna i spójna, zawiera w sposób logiczny i przekonujący umotywowane wnioski, wreszcie wydana została przez wysokiej klasy specjalistę o wieloletnim doświadczeniu zawodowym i orzecznictwym i specjalności odpowiedniej do schorzeń ubezpieczonego, po badaniu tego ostatniego oraz analizie dokumentacji medycznej. Wskazany przez biegłą uszczerbek na zdrowiu ubezpieczonego mieści się w granicach (1 – 10%) przewidzianych dla pozycji 19a tabeli stanowiącej załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (t.j. Dz.U. 2013.954) dotyczącej blizn i ubytków powłok twarzy bez zaburzeń funkcji. Wysokość przyjętego uszczerbku wydaje się uzasadniona w świetle opisanego przez biegłą rozmiaru, wyglądu i usytuowania blizny pourazowej. W tych warunkach, przy braku zarzutów stron, sąd w pełni podzielił wywody opinii nie znajdując żadnych podstaw do ich zakwestionowania.

Mając na uwadze wszystko powyższe, sąd podziеляjąc opinię biegłej, w oparciu o art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję poprzez przyznanie ubezpieczonemu jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w dniu 24 października 2015r. za 3% stałego uszczerbku na zdrowiu. Wysokość należnego świadczenia ustalono według stawek obowiązujących w dacie wydawania zaskarżonej decyzji zgodnie z art. 12 ust. 1 i 5 ustawy wypadkowej. Przyjęta za 1% uszczerbku stawka – 780 zł określona została w obwieszczeniu Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 26 lutego 2016r. w sprawie wysokości kwot jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej (M.P. 2016.206)

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować, (bez udziału asystenta)
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. organu,
3. Proszę przejrzeć akta innych spraw w moim referacie w poszukiwaniu pliku dokumentacji orzeczniczo – lekarskiej z tej sprawy (cienka teczka), najprawdopodobniej omyłkowo umieszczonego w innych aktach,

4. Z pismami lub za 21 dni